

Aleg 419

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego o Zakładach naukowych rolniczych w Dublanach tudzież o krajowych stacyach doświadczalnych rolniczych w Dublanach i we Lwowie, jakoteż o petycyach wniesionych przez słuchaczy Akademii rolniczej w Dublanach.

Wysoki Sejmie!

Stwierdzając pomyślny rozwój kraj. Zakładów rolniczych w okresie od lutego 1907 r., do chwili obecnej, odpowiadający zupełnie ofiarom materyalnym przez kraj szczerze łożonym, komisya gospodarstwa krajowego co do poszczególnych Zakładów zauważyła:

W spełnieniu uchwały Wysokiego Sejmu powziętej na ostatniej sesyi sejmowej przeprowadził Wydział krajowy we własnym zarządzie budowę wodociągów, uzyskując dla Zakładów dublańskich doskonałą i wszelkie zapotrzebowanie kryjącą ilość wody, a tem samem usunął wielce niewłaściwy stan, jakim była konieczność wożenia wody do picia ze Lwowa. Nieznaczne przekroczenie preliminowanej kwoty wyjaśnieniami pomieszczonemi w sprawozdaniu jest dostatecznie usprawiedliwione. Komisya zauważyć jednak musi, iż niezbędną jest rzeczą uzupełnienie sieci wodociągowej i doprowadzenie jej do mieszkań profesorów i domów zajmowanych przez służbę. Wyraża więc komisya nadzieję, że Wydział kraj. nieznaczny ten, a najzupełniej usprawiedliwiony wydatek wstawi w najbliższej przyszłości do preliminarza.

Odnośnie do nowego budynku na pomieszczenie stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej i szkoły gorzelniczej komisya na podstawie oględzin na miejscu dokonanych z prawdziwem stwierdza uznaniem, iż tak pod względem zewnętrznym, jak co do wewnętrznego rozkładu budynek przedstawia się doskonale.

Nowy pawilon domu zakładowego obecnie oddany do użytku, również dodatnie pod względem wewnętrznego rozmieszczenia czyni wrażenie.

1) Akademia rolnicza.

Wedle sprawozdania Dyrekcyi Akademii frekwencya słuchaczy w r. 1906/7 wynosiła 82, w r. 1907/8 wynosiła 90. Nieznaczny tylko procent słuchaczy odpadał w ciągu studyów, czego dowodem ilość słuchaczy poddających się egzaminowi głównemu po ukończeniu Akademii, wykazana szczegółowo w sprawozdaniu dyrekcyi. Na rok szkolny 1908/9 przyjęto do Akademii pełną ilość (100) słuchaczy mogących znaleźć pomieszczenie w rozszerzonym domu zakładowym. Wszyscy przyjęci zostali na podstawie egzaminu dojrzałości. Ponadto Dyrekcyja Akademii była zmuszona zwyż dwudziestu słuchaczom posiadającym egzamina dojrzałości (prócz tych, których można by przyjąć na podstawie egzaminu wstępnego) odpowiedzieć odmownie wobec braku miejsca w domu zakładowym.

Wynik wpisów zarówno tegorocznych, jak i z dwóch lat poprzednich wykazuje dowodnie, iż Wydział krajowy trafnie i słusznie postąpił, przedkładając Wys. Sejmowi przed dwoma laty wnioski na rozszerzenie domu zakładowego.

Przykrą koniecznością wobec przepisów o obowiązkowym mieszkaniu słuchaczy w domu zakładowym jest odmowa, z jaką tak w poprzednich latach, jak i w tym roku — pomimo dopiero dokonanego rozszerzenia domu zakładowego, spotykają się ukwalifikowani kandydaci, żądni wiedzy rolniczej, tak naszemu krajowi potrzebnej. Z uwagi zaś na to, że w społeczeństwie widocznym i wybitnym jest odruch młodzieży od urzędniczych karier ku praktycznym zawodom, przewidywać musimy, iż zgłoszenia do Akademii rolniczej w Dublinach przez szereg lat przewyższać znacznie będą cyfrę 100, którą pomieścić może dom zakładowy.

Wedle spostrzeżeń poczynionych przez komisję przy zwiedzaniu Akademii rolniczej w Dublinach — obecnie, gdy stacya chemiczno-rolnicza usunęła się do własnego gmachu — sale wykładowe, laboratoria, muzea mogłyby dać pomieszczenie jeszcze kilku, a nawet kilkunastu słuchaczom. Wobec znacznych nakładów, które kraj ponosi na Zakłady rolnicze w Dublinach, wobec szeregu pilniejszych zadań na polu szkolnictwa rolniczego, Komisya nie mogłaby doradzać Wysokiemu Sejmowi dalszego rozszerzania domu zakładowego na liczbę pełną słuchaczy, którą urządzenia Akademii dogodnie pomieścić mogą. Lecz z drugiej strony nie można zapoznawać, iż możność kształcenia tym samym prawie nakładem w Akademii dublańskiej kilkunastu słuchaczy więcej byłaby dla kraju z wydatną połączona korzyścią.

Rozważając ten problem i zastanawiając się nad sprawozdaniem Dyrekcyi Akademii (odnośnie do ustępu dotyczącego nadzwyczajnych słuchaczy), Komisya, chociaż nie stawia w tym roku propozycyi, to jednak zwraca uwagę Wydziału krajowego na konieczność rozwiązania tej kwestyi. Rzeczą godną zastanowienia byłoby, czy w razie zapełnienia do liczby stu domu zakładowego nie możnaby słuchaczom starszym, żonatym pozwolić na wpis do Akademii i mieszkanie poza domem zakładowym. Zezwolenie takie mogłoby naturalnie następować wyjątkowo, a byłoby udzielanem przez Wydział krajowy na propozycję grona profesorów Akademii, przyczem byłby brany wzgląd na to, by nie wywołać w salach wykładowych, laboratorjach i muzeach przepełnienia niesprzyjającego normalnemu tokowi nauki.

Komisya wyraża również nadzieję, że propozycje grona profesorów co do fakultatywnego pozwalania na pozostanie po ukończeniu Akademii przez jedno, lub dwa półroczu słuchaczom chcącym pogłębić swą wiedzę i zdobyć przez pracę w laboratorjach naukowe metody pracy, Wydział krajowy zechce wziąć pod życzliwą rozważę, a o ileby to dotyczyło słuchaczy niezamożnych, przedłoży wnioski, w jaki sposób

i w jakim rozmiarze mógłby im kraj przyjść z pomocą. Wykształcenie licznego zastępu nauczycieli szkół rolniczych i inspektorów rolniczych o głębszem teoretycznym przygotowaniu widnieje przed nami, jako pilna krajowa potrzeba, i każe już teraz czynić stosowne przygotowania. Załatwienie tej sprawy będzie jednak dopiero wtedy całkowite, jeżeli równocześnie z zezwoleniem na tego rodzaju dalsze studia, wolontaryuszy podda się pewnemu regulaminowi i zarządzeniom grona profesorów Akademii, gdyż zbyt luźny ich stosunek do Akademii mógłby obniżyć rezultaty, które przy systematycznej pracy wolontaryuszy powinno się osiągnąć.

Odnosnie do zdania Wydziału krajowego, iż zachodzi potrzeba utworzenia drugiej równorzędnej katedry hodowli (w miejsce adjunktury), komisya podziela najzupełniej zapatrywania Wydziału krajowego. Wobec doniosłości i rozległości tego przedmiotu jest jednak nietylko koniecznem obsadzenie tej katedry poważną, w kierunku przyrodniczym i naukowym wybitną siłą, lecz także stworzenie w Dublinach „Doświadczalnego Zakładu hodowlanego“, któryby profesorom hodowli umożliwił rozwinięcie badań naukowych i doświadczeń, jako też dał sposobność wykształcenia grona sił pomocniczych, których w zakresie hodowli brak zupełny obecnie odczuwać się daje. Zakład taki objąłby pracownię z kilku ubikacyi, odpowiednio wyposażoną, stajenkę na 10—12 sztuk inwentarza żywego, jako też pomieszczenie dla drobiu, królików używanych do doświadczeń, wreszcie stajenkę dla zwierząt chorych.

Stwierdzając fakt, iż rozwój Akademii zawdzięczać należy pracy profesorów Akademii, połączonej ze szczerem oddaniem się i poświęceniem, komisya wyraża wdzięczność Wydziałowi krajowemu, iż umie nie tylko zyskiwać Akademii wybitne siły profesorskie, lecz nie cofa się nawet przed ofiarami materyalnemi, byle je nadal w składzie grona zatrzymać. Wobec trudnych materyalnych warunków życia w Dublinach, a umiarkowanych płac obawa utraty dzielnych profesorów grozi nam często, dlatego też komisya przewiduje, iż w niedalekiej przyszłości może być wskazane unormowanie ponowne poborów profesorskich. Nim jednak na to finanse krajowe zezwolą, wskazaną będzie rzeczą profesorom dłuższe lata pracującym przyznawanie dodatków osobistych, względnie udzielanie ad personam wyższej rangi.

Słuszne jest przedłożenie Wydziału krajowego normujące pobory asystentów przy poszczególnych katedrach z kwoty 1200 na 1400 kor. rocznie. Podwyższenie jest skromne, to też komisya wyraża zapatrywanie, że na przyszłość byłoby wskazane wstawienie do budżetu pewnej kwoty do rozporządzenia Wydziału krajowego na remunerowanie dłużej pracujących i gorliwością większą odznaczających się asystentów. Trudne jest położenie asystentów pod względem mieszkań, gdyż muszą oni po bardzo wysokich cenach wynajmować mieszkania w chatach chłopskich, a nadmienić trzeba, że i takich mieszkań jest brak wielki. Ze względu na to, że w budżecie figuruje dodatek na mieszkania dla 8 asystentów po 192 koron rocznie (razem 1532 K.), Komisya uznaje potrzebę, by Wydział krajowy zbadał sprawę budowy domu mieszkalnego dla asystentów, a jeśli uzna, że kwota płacona w formie dodatków na mieszkanie wystarczy na oprocentowanie i amortyzację kwoty wydanej na budowę domu, przedłożył na przyszłej sesyi odpowiednie wnioski.

Wnioski Wydziału krajowego, dotyczące podwyższenia poborów sekretarza i kasyera Zakładów dublańskich, którzy ku zupełnemu zadowoleniu przełożonej władzy pracują, komisya w całości akceptuje.

W dalszym ciągu sprawozdania nadmienia Wydział krajowy o petycyach Towarzystwa gospodarskiego i rolniczego w sprawie utworzenia Zakładu hodowli i uszlachetniania roślin uprawnych, któreto petycyę przekazał Wydziałowi kraj. Sejm uchwałą

z dnia 18. marca 1907 r., Wydział krajowy zażądał od Towarzystw planu szczegółowego co do zakładu samego i zamierzonej akcji reproduktowania na szerszą skalę uszlachetnionych odmian nasion, gdyż uznając w zasadzie potrzebę zakładu, żywił obawy co do jego pomieszczenia w Dublinach o ile się rozchodzi o szerszą reprodukcję dla sprzedaży handlowej. Natomiast uznał Wydział kraj. za wskazane dać katedrze uprawy roślin środki finansowe do rozszerzenia prac nad hodowlą i uszlachetnieniem zbóż. Komisya podziela w zupełności zapatrywania Wydziału kraj., iż na razie katedra hodowli roślin może ze skutkiem spełnić powierzone jej zadanie, utworzenie zaś zakładu nasiennego, jego organizacja i umieszczenie musi być poddane wstępnym studjom i rozważeniu różnorodnych okoliczności. Ze względu na konieczność wykształcenia pracowników dla tego działu widzi jedynie komisya potrzebę pomnożenia liczby asystentów przynajmniej o jednego przy wspomnianej katedrze.

W sprawozdaniach Wydziału kraj. z lat poprzednich jest wzmianka poparta przez komisję gosp. kraj., uznająca konieczność utworzenia Stacji doświadczalnej dla maszyn i narzędzi rolniczych. Nawet na ten cel Wydział krajowy posiada pewne fundusze z lat dawniejszych. Potrzebę powyższą uważać należy za piekącą, a tem samem można mieć nadzieję, że Wydział krajowy w bliskiej przyszłości przez budowę szopy na narzędzia umożliwi otwarcie stacji.

Kończąc swoje spostrzeżenia co do stanu Akademii, nadmienić wypada, że muzea i laboratoria przez usunięcie się stacji chemiczno-rolniczej do własnego budynku zyskują obecnie obszerniejsze i odpowiednie pomieszczenie. Ogółem przedstawiają się one dodatnio, a jedynie muzeum mineralogii i geologii, jako też zapoczątkowane zbiory z zakresu weterynaryi są dość nieliczne, więc potrzebną byłoby rzeczą podniesienie w budżecie na rok 1910 rocznej dotacyi na rzecz muzeum mineralogii i geologii (obecnie 200 kor. rocznie) i zbiory weterynarskie (300 koron). Dodatnie wrażenie w całym tego słowa znaczeniu uczynił na komisję gosp. kraj. ogród botaniczny, a także ogród warzywny i sad o kierunku praktycznym urządzony przez prof. Raciborskiego obok Akademii. Uderza natomiast, iż cieplarnia w ogrodzie botanicznym nie odpowiada swemu przeznaczeniu, a lichem swem urządzeniem powoduje bardzo wysokie wydatki na opał (około 1500 kor). Budowa nowej cieplarni niesprawiedliwiona więc jest względami oszczędności. Utrzymanie ogrodu botanicznego na dzisiejszej naukowej i praktycznej wartości zależy w wysokim stopniu, a przynajmniej jest ułatwione, jeśli ogrodnik i jego pomocnicy mają takie pobory, które zapewniają ich pozostawanie w służbie zakładu przez okres dłuższy. Z przedłożonego sprawozdania komisya nie może sobie co do tego wyrobić przekonania, dlatego też prosząc na przyszłość o wyjaśnienie w tym względzie, na razie z całym spokojem zdaje te sprawę w ręce Wydziału krajowego.

Przeniesienie jednorocznego kursu rolniczego dla nauczycieli ludowych z Suchođu musimy uważać za szczęśliwe, gdyż niewątpliwie Dubliny jako siedziba różnorodnych Zakładów rolniczych są przez bogactwo środków naukowych odpowiedniwszem środowiskiem dla przyszłych kierowników dopełniających kursów rolniczych.

Stwierdzając z zadowoleniem, że wśród słuchaczy Akademii rolniczej panuje harmonia zupełna, sprzyjająca rozwojowi nauki, wyraża komisya przekonanie, że w zakresie przyznanego im na terenie domu zakładowego samorządu słuchacze nadal dawać będą dowody rozwagi i w niczem nie tylko nie zawiodą położonego w nich przez Dyrekcyę Akademii zaufania, lecz owszem dalej dążyć będą do podniesienia poziomu zgodnego koleżeńskiemu współżyciu.

Proszę słuchaczy Akademii rolniczej o zmianę statutów Akademii w tym kierunku, by przez przyjmowanie do Akademii jedynie na podstawie świadectwa dojrze-

łości ze szkół średnich (a usunięcie przyjęcia na podstawie egzaminu wstępnego) ułatwić słuchaczom przechodzenie do równorzędnych uniwersyteckich zakładów, a tem samem ułatwić uzyskiwanie stopnia naukowego, komisya przyjęła do wiadomości z zadowoleniem, gdyż za dodatni uważa objaw, iż słuchacze Akademii dążenia swe w tym kierunku zwracają. Akademia ma frekwencyę zapewnioną, więc faktycznie od lat kilku przyjmuje się słuchaczy tylko na podstawie egzaminu dojrzałości ze szkół średnich. Mimo to wiele zakładów uniwersyteckich, na wet Studium rolnicze w Krakowie, powołuje się na statut organizacyjny, który dopusz za możność przyjęcia uczniów z ukończoną szkołą średnią (choćby bez matury) na podstawie egzaminu wstępnego i odmawia równorzędności Akademii rolniczej w Dublanach. Wymaga się więc od słuchaczy składania ponownego egzaminów ze wszystkich przedmiotów pomocniczych. Wskutek tego uzyskanie naukowego stopnia jest połączone ze znaczną stratą czasu na powtarzanie kilku semestrów i składanie egzaminów. Komisya gospodarstwa krajowego uważa zmianę odpowiednią statutu organizacyjnego Akademii za pożądaną, a ponadto zwraca się do Wydziału krajowego, o poczynienie stosownych kroków, któreby stosunek Akademii do innych równorzędnych zakładów uregulowały.

2) Niższa szkoła rolnicza.

Wydział krajowy konstatuje, że budynek mieszczący niższą szkołę rolniczą chyli się ku ruinie i stwierdza konieczność budowy nowego gmachu. Nie przedkłada jednak projektu i kosztorysu, ponieważ zarówno ze strony Dyrekcyi zakładów, jak i innych czynników interesujących się rozwojem zakładów dublańskich podnoszą się głosy, iż szkołę niższą należałoby gdzieindziej przenieść, ewentualnie zastanowić się nad jej reorganizacją w taką formę, przy której dałoby się uniknąć wiele dydaktycznych i pedagogicznych trudności, dzisiaj rozwój niższej szkoły tamujących. Dyrekcyja zakładów obszernie tę sprawę omawia w swoim sprawozdaniu.

Komisya gospodarstwa krajowego skonstatowała na miejscu, że budynek niższej szkoły jest już zupełnie zniszczony, a w dodatku na cele szkoły jest nieodpowiedni, gdyż w budynku mieszkają tak profesorowie, jak i kilka rodzin służby zakładowej, wobec czego dozór nad uczniami przeprowadzić się nie da, więc i internat celu wychowawczego nie osiąga. Temu brakowi przypisać można po części, iż wychowankowie niższej szkoły nie zawsze zachowują się odpowiednio i zbyt ulegają postronnym wpływom. Już w czasie sesyi sejmowej Dyrekcyja postanowiła oddać uczniom szkoły niższej dozór i obsługę obory, zatem poleciła im — uwzględniając ich siły fizyczne i nie przeciążając ich zupełnie — spełnianie czynności, które w innych szkołach uczniowie zawsze bez oporu, a z pożytkiem dla siebie wykonywali i wykonują. Młodzież uważając usługę w oborze za ubliżającą sobie, odmówiła posłuszeństwa, wobec czego Dyrekcyja widziała się zmuszona szkołę zamknąć i zarządzić nowe wpisy. Wpisy te już się odbyły i obecnie w szkole zapanowały stosunki normalne, a uczniowie zastosowali się do poleceń przełożonych.

Wypadek ten jest symptomem wskazującym, iż stosunki niższej szkoły rolniczej w Dublanach wymagają pewnych zarządzeń, względnie reform. Niektórzy członkowie komisyi podzielali zapatrywanie Dyrekcyi, iż Dublany jako siedziba Akademii i innych zakładów nie są dla niższej szkoły odpowiedniem środowiskiem, rzucono również myśl zmienienia tej szkoły na kursa dla dozorców folwarcznych (gumienni, stajenni, polowi). Wobec tego, że komisya przedłożyła Wysokiemu Sejmowi przy sprawozdaniu o niższych szkołach rolniczych rezolucyę o zwołanie ankiety dla zastanowienia się

nad organizacją tych szkół, przeto odnośnie do przyszłości niższej szkoły rolniczej w Dublanach komisya nie powzięła żadnej uchwały, w przypuszczeniu, że Wydział krajowy sprawę powyższą przedstawi zwołać się mającej ankiecie, lub ze względu na konieczność rychłego budowania nowego gmachu sam przeprowadzi studia i rzecz rozstrzygnie.

Projektowane przez Wydział krajowy podwyższenie poborów nauczycieli komisya gospodarstwa krajowego akceptuje w zupełności.

3) Szkoła gorzelnicza i gorzelnia.

Szkoła gorzelnicza umieszczona już w nowym gmachu, posiadająca dobrze wyposażoną pracownię, ma zapewnioną możność rozwoju. W r. 1906/7 uczęszczało słuchaczy 20, a z pośród nich

ukończyło niższą szkołę średnią	13
„ szkołę wydziałową 7 kl.	4
przyjęto na podstawie egz. wstępnego	3
razem	<u>20</u>

Wyniki klasyfikacji bardzo dodatnie. Zwrócić należy szczególną uwagę i z uznaniem podnieść, że dzięki zabiegom i dobremu przykładowi Dyrekcji, słuchacze całej obsługi gorzelnii i motoru dokonują sami tak, że przy gorzelnii zatrudniony jest tylko jeden robotnik. Słuchacze przydzielone im zajęcia i dyżury wykonują z ochotą i z pożytkiem dla siebie opanowują praktyczną stronę swego zawodu.

Prócz kursu zwyczajnego urządzono po raz pierwszy w czerwcu 1908 r. kurs 4 tygodniowy dla kierowników gorzelnii w celu zapoznania ich z postęпами techniki fermentacyjnej. W kursie uczestniczyło 17 kierowników gorzelnii. W sprawozdaniu nadmienia Wydział krajowy, iż wobec zainteresowania, jakie ten kurs wywołał i dobrych wyników kursu, zamierza organizować podobne kursa corocznie i dlatego też w budżet na r. 1909 wstawia na ten cel kwotę 500 kor. Komisya gospodarstwa krajowego najzupełniej podziela zapatrywanie Wydziału krajowego, że letnie kursa do podniesienia poziomu techniki gorzelniczej wielce przyczynić się mogą, dlatego też akcyę odnośną Wydziału krajowego wita z całym uznaniem.

4) Folwark.

Odnośnie do folwarku komisya gospodarstwa krajowego zgadza się z zapatrywaniami wyrażonemi w sprawozdaniu Wydziału krajowego i na niektóre tylko momenta chce zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu. Zabudowania folwarczne są w stanie nie tylko nieodpowiadającym gospodarstwu szkolnemu za wzór służyć mającemu, lecz nie stoją na poziomie potrzeb średnio administrowanego gospodarstwa. Komisya uznaje stanowisko zajęte przez Wydział krajowy, że w najbliższych latach sukcesywnie wedle ułożonego już, a organiczną całość tworzącego planu należy wybudować gnojownię, urządzić okólnik dla bydła, wybudować pomieszkanię dla czeladzi, spichlerz, stodołę, a z czasem i drugą stajnię. Wedle przedłożenia Wydziału krajowego w r. 1909 zostanie wybudowany czworak dla służby kosztem 20.000 koron, nadto przeznaczają się 8.000 kor. na rekonstrukcyę gnojowni i budowę baryer, wreszcie 2.000 kor. na konieczne adaptacye w stajniach.

Komisya kładzie nacisk na konieczność innego pomieszczenia mleczarni, która dzisiaj zajmuje skrzydło boczne w stajni i urządzeniem swem nie odpowiada zupełnie wymogom, wreszcie zaznacza potrzebę rekonstrukcyi domu mieszkalnego dla służby, który mieści 8 mieszkań złączonych jedną wspólną sienią, a tem samem nie czyni zadość prymitywnym nawet wymogom kulturalnym i higienicznym. Domy mieszkalne dla służby w siedzibie Akademii powinny urządzeniem swoim służyć jako wzór kształcącej się młodzieży i dlatego usunięcie tej anomalii uważa komisya za sprawę konieczną i pilną.

Gospodarstwo w Dublinach w ostatnich dwóch latach wykazuje znaczny niedobór, pomimo wysokiej produkcji. Komisya przeprowadziła w tej sprawie w obecności dyrektora zakładów dublańskich wyczerpującą dyskusję, której wyniki będą dla Dyrekcyi niewątpliwie wskazówką na przyszłość, w jaki sposób należy dążyć do zwiększenia czystego dochodu z gospodarstwa. Dzisiejsza bowiem organizacja gospodarstwa rolnego jest wadliwa i musi uleść zmianom dostosowanym do podmiejskich warunków, w których się folwark dublański znajduje. Komisya uznaje trudne warunki folwarcznego gospodarstwa, wywołane brakiem i drożyzną robotnika, koniecznością uprawiania szeregu płodów rolniczych (rzepak, buraki cukrowe), które dochodów nie przynoszą, ale dla celów praktycznego obeznania słuchaczy z ich uprawą w płodozmianie muszą znaleźć miejsce. Komisya uznaje, że dotychczasowy kierunek wychowu w hodowli byłaby wpływał na obniżenie dochodu, przyznaje, że istnieje szereg innych przyczyn utrudniających gospodarstwo w Dublinach, lecz mimo tego wyniki dotychczasowe pod względem czystego dochodu uważa za niepomysłne i musi się domagać od Dyrekcyi zmian i polepszenia w tym kierunku.

W propozycjach Dyrekcyi co do zmian w kierunku hodowli widzi komisya pierwsze dążenia do iunej organizacyi gospodarstwa. Godzi się również komisya z propozycją Dyrekcyi wyrażoną w sprawozdaniu o folwarku, że z pewnej przestrzeni gruntów ornych i gospodarstwa doświadczalno-torfowego należałoby uczynić obiekt demonstracyjny dla różnych ziemiopłodów i metod uprawy, choćby one mniej się opłacały, zaś na reszcie pól należy prowadzić gospodarstwo ściśle dochodowe, dostosowane do warunków, w których gospodarstwo dublańskie z racyi swego położenia pod wielkiem miastem się znajduje. Komisya czuje się wreszcie zmuszoną do zaznaczenia, że rachunkowość na folwarku dublańskim, mimo wielkiej ilości zapisków, nie daje obrazu jasnego, nie daje możności przeprowadzenia kalkulacyi, o ile ta lub owa gałąź gospodarstwa się rentuje i dlatego też komisya domaga się zmian w sposobie prowadzenia rachunkowości.

5), 6) Rolnicze stacye doświadczalne.

Stacya chemiczno-rolnicza w Dublinach, pomieszczona obecnie w nowym własnym budynku, rozwija się normalnie. Pewien spadek w ilości analiz sztucznych nawozów tłumaczy się ciężkiem położeniem rolnictwa z powodu przepadnięcia ozimiu (1906/7); zjawisko to występuje jednakowoż w złych dla rolnictwa latach także w zakładach doświadczalnych innych krajów.

Oceniając całokształt działalności stacyi chemiczno-rolniczej w Dublinach od czasu jej powstania, komisya przyznaje, że stacya położyła duże zasługi jużto propagując stosowanie sztucznych nawozów, jużto szerząc w kołach rolniczych wiadomości o racjonalnem ich stosowaniu. Doświadczenia polowe, fermy doświadczalne dobrze o swoje zadanie spełniły. Poddając firmy sprzedające nawozy sztuczne kontroli, przyuczając rolników do tego, by korzystali z usług stacyi i tem bronili się przeciw

oszustwom lub wyzyskowi przy zakupie nawozów, spełnia stacya drugą część zadania.

Czynności kontrolne musi stacya chemiczno-rolnicza wytrwale dalej kontynuować, natomiast resztę swych wysiłków powinna stacya teraz, gdy sprawa stosowania nawozów sztucznych jest już spopularyzowana, zwrócić w nowym jakimś kierunku. Kierownik stacyi wspomina w swem sprawozdaniu o próbach z uprawą torfów. Komisya myśl poruszoną za trafną uważa i wyraża życzenie, by Zarząd stacyi usiłowania swe zwrócił w pomienionym kierunku, gdyż propaganda za zagospodarowaniem raeyonalnem torfowisk i stworzeniem rolnikom wzorów postępowania może do podniesienia kultury rolniczej w wielkiej przyczynie się mierze. Komisya wyraża przeto nadzieję, iż w najbliższej przyszłości kierownictwo stacyi przedłoży Wydziałowi krajowemu plan akcji szerszej, dotyczącej sprawy torfów, a niewątpliwie po porozumieniu się z c. k. Rządem o pomoc finansową, Wydział krajowy usiłowania te ze swej strony zechce poprzeć.

Rozwój stacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie uznaje komisya gospodarstwa kraj. za pomyślny, gdyż cyfry dokonanych ocen nasion w pierwszym 10-leciu naszej stacyi wykazują, iż liczba ocen wzrosła w szybszej mierze, niż miało to miejsce w stacyi wiedeńskiej, pomimo, że działalność stacyi lwowskiej ogarnia tylko Galicyę. Z pewnem jednakowoz zdziwieniem zauważyć musimy, że szkoły i zakłady krajowe, jako też organizacje rolnicze krajowe tylko w bardzo szczupłej mierze z usług stacyi korzystają. Prócz licznych pól doświadczalnych z odmianami ziół, prócz udziału stacyi w pracach Sekeyi nasiennej utworzonej przy Komitecie Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, stacya botaniczno-rolnicza zajmowała się w dalszym ciągu studjami nad poprawą połonin. Działalność stacyi pod Czarnohorą polegała na badaniach meteorologicznych, przedstawiających wielkie znaczenie, gdyż stacya położona jest 1370 m. nad poziomem morza, a badania są wszechstronne i dające gwarancję dokładności i wiarygodności. Prace doświadczalne w ogrodzie doznały w okresie sprawozdawczym rozszerzenia. Największe znaczenie w pracach stacyi Czarnohorskiej mają usiłowania skierowane ku melioracyi połonin przez mechaniczną uprawę, burtowanie, podsiewanie, wreszcie na uwagę zasługują próby z uprawą nowych odmian ziemniaków, żyta świętojańskiego.

Usiłowania stacyi mają doniosłość o tyle, że ludności miejscowej wskazują przykładowo sposoby podniesienia produktywności połonin. Komisya gospodarstwa krajowego uważa sobie za obowiązek zwrócić uwagę, że na c. k. Dyrekeyi domen i lasów, jako właścicielece bardzo znacznych obszarów połonin, cięży obowiązek żywszego zajęcia się tą sprawą, wprawdzie już przez Dyrekeyę poruszoną, lecz zbyt wolno postępującą. Doradą i pomocą fachową mogłaby służyć stacya botaniczno-rolnicza.

Z przykrością zauważa komisya, że c. k. Rząd, który dysponuje w budżecie państwowym kwotą 230.000 kor. na popieranie rozwoju gospodarstwa w górach (t. zw. Alpenwirtschaft), znajdujących się w odrębnych warunkach, dla Galicyi z dotacyi tej przeznaczza zaledwie 10.000 koron (t. j. 2·3 proc.). Komisya uważa bowiem, że stworzenie w kraju kilka gospodarstw wzorowych tego typu, a na razie przynajmniej przy stacyi Czarnohorskiej na połoninach jest bardzo pożądanę, gdyż gospodarstwo wzorowe — choćby niewielkie — mogłoby na podniesienie hodowli bydła, na produkcję nabiału i podniesienie produkcji paszy dodatnio wpłynąć. Poddając myśl zorganizowania gospodarstwa wzorowego górskiego rozwadze i badaniu Wydziału krajowego, komisya proponuje wezwanie do c. k. Rządu o wydatne podniesienie subwencyi udzielanych kraj. Stacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie i c. k. Zakładowi doświadczalnemu w Krakowie na doświadczenia w stacyach górskich.

W sprawozdaniu swem nadmienia Wydział krajowy, iż w celu umożliwienia Stacji botaniczno-rolniczej rozwinięcia działu ochrony roślin wstawia w budżet dotację w kwocie 1000 koron. Zdaniem komisji rozwinięcie działu ochrony roślin jest koniecznym i pilnym. Przy ciągłym imporcie obcych nasion, przy imporcie drzewek owocowych ilość chorób roślinnych i ilość szkodników wzrasta niepomiaralnie i wywołuje straty dla rolników nieobliczalne. Akcyi zapobiegawczej prawie zupełnie się nie prowadzi, chociaż kalkulacja gospodarcza wykazałaby niejednokrotnie, iż mimo nakładów pieniężnych walka ze szkodnikami się opłaca. W kraju brak instytucji, któraby się badaniami zajmowała, próbowała metod walki, przestrzegała i pouczała rolników.

Zdaniem Wydziału kraj., a także komisji nadaje się do prowadzenia działu ochrony roślin stacya botaniczno-rolnicza. Dla skierowania akcyi na właściwe tory należałoby stworzyć przy stacyi odpowiednią pracownię i zaangażować asystenta obeznanego specjalnie z tym działem. Komisya wyraża nadzieję, że Wydział kraj. zapoczątkowaną przez siebie akcyę poprowadzi dalej i w najbliższej sesji przedłoży wniosek co do organizacyi Działu ochrony roślin.

Propozycyę Wydziału krajowego co do regulacyi płac asystentów obu stacyi akceptuje komisya w zupełności, nadmieniając jedynie, że stanowisko pierwszego asystenta powinno być z czasem zrównane ze stanowiskiem nauczyciela fachowego w niższej szkole rolniczej, gdyż charakterem swoim różni się ono od pojęcia przywiązywanego zwyczajnie do asystenta przy katedrze naukowej. Jest to zajęcie wymagające specjalizacyi, a przytem w interesie stacyi leży zatrzymanie wyrobionej już siły, dlatego też konieczną jest rzeczą wytworzenie asystentowi takiej sytuacyi materialnej, by mógł mieć zapewnioną przyszłość.

Na podstawie niniejszego sprawozdania, którem również petycyę słuchaczy Akademii rolniczej w Dublinach uważa się za załatwionę, komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych rolniczych w Dublinach i krajowych stacyach doświadczalnych rolniczych;

II. Sejm ustanawia w etacie profesorów Akademii rolniczej w Dublinach nową posadę profesora z płacą 4.800 K rocznie, dodatkiem aktywalnym w kwocie 720 K rocznie i prawem do pięciu dodatków pięcioletnich po 600 K. Równocześnie znosi się w tym etacie jedną posadę profesora z etatową płacą 3.400 K i jedną posadę profesora adjunkta z etatową płacą 2.800 K.

III. Sejm podwyższa płace kasyera i sekretarza Dyrekcyi Akademii rolniczej w Dublinach, ustanowione uchwałą z d. 24. stycznia 1896, o kwotę 400 K rocznie dla każdego.

IV. Sejm znosi dotychczasowy etat asystentów w kraj. stacyach doświadczalnych rolniczych i ustanawia etat następujący:

a) w stacyi chemiczno-rolniczej w Dublinach:

1. adjunkt ze stałą płacą w kwocie 2.400 K rocznie, z dodatkiem aktywalnym w kwocie 200 K rocznie i prawem do pięciu pięcioletni po 400 K;

2. dwóch asystentów nieetatowych, każdy z płacą po 1.600 K rocznie i dodatkiem na mieszkanie i opał w kwocie 318 K rocznie;

3. dwóch asystentów nieetatowych, każdy z płacą po 1.400 K rocznie i dodatkiem na mieszkanie po 318 K rocznie;

b) w stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej wo Lwowie;

1. adjunkt ze stałą płacą w kwocie 2.400 K rocznie, dodatkiem aktywalnym w kwocie 480 K i prawem do pięciu pięcioleci po 400 K rocznie;

2. asystent nieetatowy z płacą 1600 K rocznie i dodatkiem na mieszkanie 478 K rocznie.

3. asystent nieetatowy z płacą 1400 K rocznie i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 478 K rocznie.

Adjunkci stacyi doświadczalnych chemiczno-rolniczej w Dublanach i botaniczno-rolniczej we Lwowie są urzędnikami krajowymi z prawami i obowiązkami określonymi ustanową służby krajowej i statutem emerytalnym, uchwalonym przez Sejm w dniu 21. stycznia 1889.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by na najbliższej sesyi przedłożył wniosek do organizacyi działu ochrony roślin przy stacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie.

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd, by z funduszków państwowych udzielił obfitych zasiłków na popieranie kultury torfów i wzorowych gospodarstw połoninowych.

Przewodniczący:

Brykczyński.

Sprawozdawca

Wasung.